

Irena Jarocka, Beatlemania story

Wracam czasem do szczenięcych lat
Do tych paru zdartych płyt
Gdzieś tam stoi McCartney'a grat
Stary że aż wstyd
Choć cholerny ziąb
Sierżant Pepper śpi
Gitarzyści tłuką szkło
Muzyczka w nich się tli
Beatlemania story ile to już lat
Gryfy gitar jeszcze lśnią choć ekran zbladł
Beatlemania story wspomnień anioł stróż
Zmarszczki czasu liczy srebrny kurz
Żółta łódź podwodna w porcie już
Wolno usiadł jumbo jet
I fantasmagorii miękki plusz
Rozmył się jak deszcz
Tylko głupiec wie
W czyje wierzyć łzy
Komu dobrze komu źle
Muzyczka w nim się tli
Beatlemania story ile to już lat
Gryfy gitar jeszcze lśnią choć ekran zbladł
Beatlemania story wspomnień anioł stróż
Zmarszczki czasu liczy srebrny kurz
Beatlemania story ile to już lat
Gryfy gitar jeszcze lśnią choć ekran zbladł
Beatlemania story wspomnień anioł stróż
Zmarszczki czasu liczy srebrny kurz